

**Oświadczenie złożone
przez senatora Krzysztof Brejzę
na 42. posiedzeniu Senatu
w dniu 19 maja 2022 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Dostałem dzisiaj z Ministerstwa Zdrowia odpowiedź w sprawie, którą upubliczniłem w listopadzie ubiegłego roku, czyli w sprawie elektronicznego rejestru ciąż. Rząd nie wycofuje się z tego szaleńczego pomysłu.

Chciałbym skierować do Pana Premiera oświadczenie w tej sprawie i wyrazić głębokie ubolewanie, że rząd nadal pracuje nad rozporządzeniem wprowadzającym elektroniczne kolczykowanie kobiet, monitoring ciąż. Nie zdarzyło się przez ostatnie lata nic, co by to uzasadniało. Nie było żadnych sygnałów ze strony środowiska medycznego, stowarzyszeń lekarzy, stowarzyszeń obywatelskich, branżowych, jakichkolwiek innych, które skłaniałyby do tego, żeby wprowadzać ciążę do SIM. To jest szaleństwo. Nie ma żadnego powodu, żeby tworzyć elektroniczny rejestr ciąż.

Zdarzyło się tylko jedno. Zdarzył się wyrok, sadowyrok tzw. Trybunału, tzw. wyrok. Zdarzyły się przypadki zainteresowania organów ścigania, prokuratury, zbierania informacji medycznych o kobietach, weryfikowania, w jaki sposób doszło do poronienia czy do usunięcia ciąży. I wiele osób wskazuje w ostatnich miesiącach, że ten rejestr ma ułatwić organom ścigania weryfikację, ściganie kobiet, sprawdzanie, czy do poronienia doszło w sposób naturalny, czy też może stało się coś innego.

I tak mamy jedno z najbardziej sadystycznych praw aborcyjnych w Europie, modelowane przez ekipę rządzącą na wzór prawa funkcjonującego w niektórych państwach afrykańskich, na Bliskim Wschodzie, w Ameryce Łacińskiej.

Chciałbym podnieść jeszcze jedno: 6 tysięcy obywateli i obywaterek zgłosiło swój protest w trybie konsultacji do tego szaleńczego rozporządzenia. Negatywne stanowisko wyraziła chociażby Fundacja „Panoptikon”, stwierdzając, że rozszerzenie danych o informacje dotyczące ciąż spowoduje istotne ułatwienie w pozyskiwaniu danych przez prokuraturę, która mogłaby występować do Ministerstwa Zdrowia lub Centrum e-Zdrowia o udostępnianie danych wszystkich kobiet, co do których w określonym przedziale czasu wprowadzono do SIM informację o ciąży.

Nie stało się nic takiego, poza tym sadowyrokami, co skłaniałoby do tego, żeby wprowadzić ten monitoring w zakresie ciąż. Dlatego chciałbym zaapelować do pana premiera Jarosława Kaczyńskiego i pana premiera Mateusza Morawieckiego o to, żeby zaczęli monitorować i rejestrować inne zjawiska w Polsce, np. rosnącą inflację, rosnące raty kredytów, wydłużające się sprawy w sądach, wydłużające się kolejki do lekarzy specjalistów czy też rosnącą drożyzną. To rzeczywiście wymaga aktywności i zainteresowania państwa. I chciałbym zaapelować z tego miejsca do panów premierów o to, żeby ten szaleńczy, rodem z Orwella pomysł porzucić i jak najszybciej to rozporządzenie, procedowane teraz w RCL, wyrzucić do kosza.

Krzysztof Brejza